

Historia o banalności zła

Laudacja dla Marka Dannerera

Literatura faktu fascynuje nas, bo pomaga zrozumieć rzeczywistość, uczy świata i weryfikuje utarte sądy. Dlatego czytaliśmy książki nominowane do Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego z niesłabnącym zaciekawieniem. Prowadziły nas na różne kontynenty, pokazywały indywidualne doświadczenia i ujawniały komplikacje ludzkich losów. Uczyły nas też warsztatu dziennikarskiego.

W trakcie zajęć prowadzonych przez dr Urszulę Glensk przeczytaliśmy i oceniliśmy 10 reportaży. Dziesięć różnych historii, z których każda stanowiła znakomity przykład literatury faktu. Nie byliśmy jednogłośni. Wszystkie reportaże prowokowały nas do burzliwych dyskusji, podczas których ścierały się przeciwstawne opinie i argumenty. Choć nie było to łatwe zadanie, udało nam się wyłonić zwycięzcę.

Książkę naszego laureata doceniliśmy za wiarygodność i rzetelność w rekonstrukcji wydarzeń oraz wnikliwe prześledzenie procesów politycznych.

Za prymat faktografii nad estetyzacją oraz wskazanie wzorów odważnego i bezkompromisowego dziennikarstwa.

Za precyzję i determinację w odkrywaniu prawdy, szczególnie wyróżniające się w dobie kryzysu obiektywnego dziennikarstwa.

Za dokumentalizm, który nie popada w moralizowanie.

Za temat, który – pomimo upływu lat – nie traci na aktualności. A przede wszystkim za postawienie pytań, na które każdy czytelnik musi sam poszukiwać odpowiedzi.

Wyróżnienie studentów dziennikarstwa Uniwersytetu Wrocławskiego przyznajemy Markowi Dannerowi za *Masakrę w El Mozote* – uniwersalne studium deprawacji władzy. A jak uczyła Hanna Arendt – za historię o banalności zła.

Studenci II roku specjalności creative writing

Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna, Uniwersytet Wrocławski

Warszawa, 23 maja 2014